



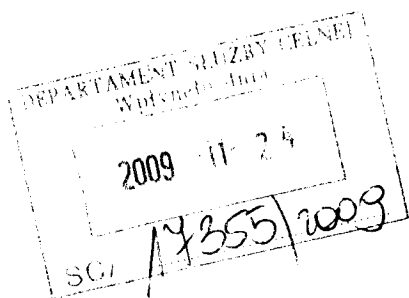
**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*Michał Serzycki*

Warszawa, dnia *24* listopada 2009 r.

DOLIS-033-420/09

*143613*



Pan

Jacek Kapica

Podsekretarz Stanu

Ministerstwo Finansów

ul. Świętokrzyska 12

00 - 916 Warszawa

*Szanowny Panie Ministrze!*

w związku z trwającymi pracami dotyczącymi projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych oraz niektórych innych ustaw uprzejmie informuję, że, o ile same przepisy projektu ustawy nowelizującej ustawę o grach hazardowych nie pozostają w sprzeczności z zasadami ochrony danych osobowych, o tyle zaproponowane w przedłożonym projekcie rozwiązania, dotyczące zmian ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną i ustawy – Prawo telekomunikacyjne, mogą budzić wątpliwości pod kątem zgodności z konstytucyjnym prawem do ochrony prywatności.

Nie kwestionując absolutnie konieczności weryfikacji informacji zawartych w takich środkach przekazu, jakim jest Internet, na potrzeby chociażby wykrywania przestępstw, czy innych nadużyć popełnianych przez usługobiorców lub usługodawców stron internetowych, podkreślenia wymaga, że wszelkie ograniczenia prawa do prywatności powinny być adekwatne do rodzaju naruszeń, jak również powinny być dokonywane w toku i na potrzeby postępowań prowadzonych w konkretnych sprawach.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. w art. 47 proklamowała prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia, zaś w art. 51 ust. 2 zakazała władzom publicznym pozyskiwania, gromadzenia i udostępniania innych

informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Taki stan rzeczy przemawia za zachowaniem przez ustawodawcę daleko idącej wstrzeźliwości w kwestii uchwalania przepisów skutkujących ograniczeniem prawa jednostki do prywatności. Zachodzi także potrzeba skontrolowania, czy spełnione zostały – określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – przesłanki dopuszczalności wkroczenia w sferę konstytucyjnych praw i wolności obywateli. Zasada proporcjonalności wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji stanowi, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

W tym miejscu wskazuję, na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2005 r. (sygn. K. 32/2004), w którym stwierdzono, że „konieczność w demokratycznym państwie prawnym to zastosowanie środków niezbędnych (koniecznych) w tym sensie, że będą one chronić określone wartości w sposób lub stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków, a jednocześnie winny to być środki jak najmniej uciążliwe dla podmiotów, których prawo lub wolność ograniczają”.

Wprowadzając takie rozwiązania należy mieć również na uwadze prawa zagwarantowane w art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który w ust. 1 stanowi, że każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane (ust. 2 art. 54).

Niewątpliwie, w dobie tak dużego rozwoju nowoczesnych technologii, istnieje potrzeba pozyskiwania od usługodawców informacji o użytkownikach Internetu (usługobiorcach), jak również o nadużyciach w sieci. Niemniej jednak, takie działania powinny mieć ścisły związek z prowadzonymi postępowaniami przez odpowiednie do tego organy. Działania przewidziane przez projektowane przepisy nie mogą być podejmowane na podstawie bliżej nieokreślonych procedur, czy też zapadać w formie rozstrzygnięć, od których nie przewidziano trybu odwoławczego (np. projektowany art. 18a ust. 1 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, czy też art. 179 ust. 8 ustawy – Prawo telekomunikacyjne). Organy ścigania mogą natomiast działać na podstawie obowiązujących przepisów prawa, które regulują zakres ich kompetencji oraz tryb prowadzenia przez nich postępowań.

Doprecyzowania wymaga, w związku z jakimi postępowaniami, prowadzonymi przez uprawnione organy, następowaloby ograniczenie prywatności usługobiorców, czy usługodawców

24. Lis. 2009 16:10

GIODO


Nr. 2327 S. 3/3

(czy w związku ze wszelkimi postępowaniami, czy tylko w świetle okoliczności objętych projektem w art. 179a ust. 2), gdyż niewątpliwie przyczyniłoby się to, do stworzenia przepisów, zgodnych z wytycznymi Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z dnia 30 października 2001 r. sygn. K. 3/2000 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że: „niejasne i nieprecyzyjne formułowanie przepisu, które powoduje niepewność jego adresatów co do ich praw i obowiązków, oceniać należy jako naruszenie wymagań konstytucyjnych. Powoduje to bowiem stworzenie nazbyt szerokich ram dla organów stosujących ten przepis, które w istocie muszą zastępować prawodawcę w zakresie tych zagadnień, które uregulował on w sposób niejasny i nieprecyzyjny. Ustawodawca nie może przez niejasne formułowanie tekstu przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Kierując się tą zasadą, Trybunał Konstytucyjny reprezentuje stanowisko, iż przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych stanowić może samoistną przesłankę stwierdzenia ich niezgodności”.

Z powierzeniem:

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych  
z up. Z. ca Generalnego Inspektora

  
Andrzej Lewiński